Cena 10 groszy (180.000 Mk.) Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie 2 zł.
Z odnoszeniem do domu 2 zł. 50 gr.
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . . 3 zł.
Zagranicą . . . . . . 5 zł.
Cena pojed. egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na str. 1. 2. 3. gr. 10.
Nekrologi gr. 10. zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI,
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 po poł.

№ 107 (7737) Wtorek, dnia 13 Maja 1924 r Rok XXXII

TELEGRAMY.

Wyjazd p. Prezydenta.

WARSZAWA, 12.5. W dn. 11 bm. Pan Prezydent udał się do Spały na kilkodniowe polowanie, w którem weźmie udział kilka osób z korpusu dyplomatycznego na zaproszenie Pana Prezydenta.

Podziękowanie Prezydenta.

WARSZAWA, 12.5. Kancelarja cywilna komunikuje: Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyraża podziękowanie wszystkim tym urzędom państwowym i komunalnym oraz organizacjom społecznym, tudzież osobom prywatnym, które w dniu jego imienin, bądź osobiście, bądź na drodze listów i telegramów, pospieszyły złożyć życzenia.

Władze rządowe popierają „Przegląd Polityczny"

WARSZAWA, 12.5 (Tel. wł.). Jak nas informują, Prezydjum Rady Ministrów zaleciło wszystkim ministerstwom nowy tygodnik pt. „Przegląd Polityczny" wychodzący w Warszawie. Władze kierowały się wybitnie państwowym kierunkiem i poważną kwestją wymienionego czasopisma.

Groźna sytuacja w przemyśle hutniczym.

KATOWICE, 12.5. (Tel. wł.) Ze sfer przemysłowych dowiadujemy się, że kilku poważniejszym hutom śląskim „Lura", „Królewska" i innem grozi przerwanie pracy. Jako przyczynę podają brak kapitałów i zbytu. Skądinąd zwracają uwagę, że władze rządowe winnyby bezpośrednio blisko wejrzeć w gospodarkę hut na Śląsku, znajdujących się w rękach niemieckich, gdzie podobno dominuje wręcz zła wola.

Narada gospodarcza w Min. Skarbu.

WARSZAWA, 12. (Tel wł.). W poniedziałek dn. 12 bm. odbędzie się w Min. Skarbu narada gospodarcza w sprawach sytuacji polskiego bilansu handlowego, stopy dyskontowej i kosztów produkcji. Konferencja ta jest jednym z ogniw prac rządu nad kwestją odzyskania zdolności eksportowych przez przemysł polski.

Banki się chwieją...

WARSZAWA, 12.5. Wobec zachwiania się kilku gdańskich banków niemieckich, prowadzących operacje finansowe z polskiemi instytucjami kredytowemi, oraz wynikłych trudności płatniczych w niektórych bankach warszawskich, solidne warszawskie banki i instytucje kredytowe wczoraj okólnikami zawiadomiły swoje filje, aby przyjmowały czeki dla wypłat do dyskonta tylko od banków pewnych i z wyrobioną długoletnią opinją jako instytucji solidnych.

Pierwsza upadłość w Warszawie.

WARSZAWA, 12.5. Duże wrażenie w świecie handlowym wywołała pierwsza w obecnem przesileniu walutowem upadłość, ogłoszona przez sąd okręgowy w wydziale handlowym.

Z żądaniem ogłoszenia upadłości właścicielowi dużego składu manufaktury w Warszawie,

Jakóbowi Dawidowi Harfowi, wystąpili w imieniu kilkunastu wierzycieli adwokaci Nasberg i Rosensztat. Passywa upadłościowe sięgają 140 miljardów marek.

Spekulacyjna zwyżka cen zboża

WARSZAWA, 12.5. Z powodu informacji pism, iż ostatnia zwyżka cen zboża na giełdzie warszawskiej i poznańskiej wywołana jest wiadomościami o ulgach wywozowych dla suchego zboża, wyjaśnić należy, iż są to bezpodstawne, szerzone najwidoczniej przez spekulantów pogłoski. O jakichkolwiekbądź ulgach wywozowych dla zboża niema mowy, wyśrubowanie więc ceny zboża uważać należy za zupełnie nieusprawiedliwione.

Z giełdy zbożowej

WARSZAWA, 12.5. (Tel. wł.) Posiedzenie od giełdy towarowo-zbożowej dn. 9 bm. wniosło nie pożądane zmiany, żyto za 100 kg. loco stacja za ładowcza wynosiło według oficjalnego kursu (25,000,000 mk.) zł. 12,75. Podaż była była skąpa, dobrych gatunków żyta brak. Również w Poznaniu notowano zwyżkę o pół miljona marek drożej na kwintalu. Jako przyczyny tej zwyżki podawane są zezwolenie na wywóz suchych gatunków zboża, dżdysta pogoda w ostatnich dniach, oraz dążenie do wyrównania cen krajow. zboża w stosunku do rynku świa towego. Obserwując rynek poznański zwyżka na życie od 30 kwietnia do 9 maja rb. włącznie wynosiła 75 groszy (1200000 mk.) na 100 kg. żyta.

Stagnacja.

Dotychczas co chwila mowilo się o kryzysie o stagnacji i ciężkich warunkach pracy w przemyśle i handlu, a jakoś jednak nikt nigdy nie znajdował się w prawdziwych trudnościach. Kryzysem nazywano poprostu każde zmniejszenie się zarobków poniżej pewne, dość zresztą hojnie, przyjęte minimum.

Prawdziwy kryzys i prawdziwa stagnacja nadchodzi dopiero teraz po ostatecznem ustabilizowaniu się stosunków walutowych i przejściu na nową zdrowo ufundowaną walutę.

W ciągu kilku ostatnich lat kupiectwo przy zwyczaiło się zarabiać nie na obrotach, ale na magazynowaniu towarów. Interesem było przedewszystkiem nabycie towaru i to interesem gwa rantowanym. Sprzedaż zaś była interesem problematycznym. W takich warunkach doskonale rozwijał się przemysł i wielki handel, które na zbyt nigdy nie narzekały i raczej hamować musiały obroty, niż starać się o ich powiększenie.

Stan ten trwał do połowy marca, gdyż na wet po wejściu w życie ustawy waloryzacyjnej, ceny towarów włókienniczych, zmniejszone po cząłk. o pobieraną w okresie niezwaloryzowanych zobowiązań wekslowych premje dewaluacyjną, stopniowo podnosiły się w cenie i zdrożały przeciętnie o conajmniej 60 proc. Kto zdołał w styczniu, lutym i w początkach marca zakupić większe ilości towaru, ten również zarobił na kupnie.

Fala zwyżek wyczerpała się jednak i od początku kwietnia ceny manufaktury nie drgnęły, wykazując przeciwnie tendencję zniżkową.

Kupno nie przedstawia zatem samo w sobie żadnego interesu, jeżeli niema nadziei na szybkie zbycie zakupionej partji towarów z minimalnym choćby zyskiem. To też chęć do ku powania zamarła całkowicie. Kto tylko posiadą jakiś skład, stara się sprzedawać, a nie kupować.

Ponieważ to przejście od skrajnej żądzy kupna do skrajnej żądzy sprzedaży, jest ogólne i objęło wszystkich, sprzedaż stała się trudną. Naraz okazało się, że za wiele jest takich, którzy by chcieli sprzedać, w stosunku do pojemności rynku i siły kupna naszego społeczeństwa, które pozostało jedynym konsumentem zbytkowo drogiej produkcji krajowej.

Nie wszyscy więc, którzy w ostatnich latach kupowali, mogą dzisiaj sprzedawać. A zobowiązania, czysto terminowe kupieckie, czy też podat kowe, a wreszcie rodzinne wydatki mają wszyscy.

W okresie, gdy samo kupno było już dobrym interesem i wzbogacało, jak grzyby po deszczu powstawały coraz to nowe przedsiębiorstwa handlowe. Nikt z zakładających te przedsiębiorstwa nie troszczył się o to, komu sprzeda — Handel w okresie spadku waluty stał się jedno stronnym i dawał korzyści tylko temu, kto jedno stronnie tylko robił obroty i mało sprzedając, wiele kupował.

Konjunktura ta doszła do kulminacyjnego punktu pod koniec ubiegłego roku i z początkiem roku obecnego. Dziś nitka przewija się w drugą stronę Należałoby przedewszystkiem sprzedać posiadane nagromadzone zapasy, by zwolnić tkwiące w nich środki obrotowe, które już na uwięzi powiększać się przestały, a następnie trzeba pomyśleć o normalnych obrotach, by módz dalej egzystować i zarabiać.

W nowych warunkach nie będzie jednak miejsca dla tych wszystkich, którzy poświęcili się handlowi a raczej skupywaniu towarów.

Zrozumienie tego przenika warstwy kupiectwa i wywołuje bardzo groźne objawy. Wielu, bardzo wielu kupców świeżej daty, widząc, że trudno marzyć o dalszej egzystencji w nowym zawodzie postanowiło likwidować. W jaki zaś sposób pojmuje się nagół likwidację, świadczy przykład Braci Hamberów w Tarnowie, Gross kopfów, Fajngolda i wielu, wielu innych w Łodzi.

Dlatego teraz dopiero można mówić o kryzysie. Dawniej kryzysem nazywano każde zmniej szenie się możności rentownego kupna. Dziś zaś znikła zarówno możność rentownego kupna, jak i możność sprzedaży bez straty. Doczekaliś my się więc prawdziwego kryzysu.

Otwarcie przystani wioślarskiej.

W ubiegłą niedzielę przy licznym udziale członków i zaproszonych gości odbyło się otwarcie letniej przystani Kal. Tow. Wiośl.

O godzinie 10-ej zrana, doroczny zwycza jem kilkanaście łodzi udało się na Zawodzie do Kościółka Św. Wojciecha, część zaś wioślarzy z orkiestrą 25 pap. i sztandarem podążyła tam piechotą. O godz. 11-ej odprawił w ko ściele na Zawodziu nabożeństwo ks. Martuzalski Podczas powrotu z Zawodzia łodzie K.T.W. zorganizowały przed swym prezesem Motylewskim defiladę.

Po przybyciu wioślarzy na przystań w obec ności generała Wróblewskiego, prezydenta mia sta Szarrasa i licznie zebranych pań (Kaliskie wioślarki stawiły się w komplecie) prezes Motylewski po stosownem przemówieniu wciągnął sztandar na maszt na znak rozpoczęcia sezonu letniego, poczem zdjęto wspólną fotografię.

O godz. 1-ej, wioślarze marszem z orkiestrą udali się do klubu zimowego, gdzie przy udziale z górą stu osób odbyło się skromne śniadanie.

Szereg toastów rozpoczął p. Szudek, mówiąc na cześć armji. W odpowiedzi major Murzynowski w zastępstwie generała Wróblewskiego wzniósł zdrowie prezydenta Rzeczypospolitej, po którem orkiestra zagrała hymn narodowy. Z kolei toastowali: p. Ulrych na cześć prezydenta Szarrasa, który w odpowiedzi wzniósł zdrowie prezesa Motylewskiego. Prezes Motylewski na cześć prezesa Związku Tow. Wiośl. J. Radwana. P. Radwan wzniósł zdrowie kapitana Ed. Sikorskiego, inż. Koszutski Tow. Wioślarek w ręce p. Koźmińskiej. Szereg toastów zakończyły przemówienia p. Sulimierskiego na cześć zgody podziękowaniem p. Tymienieckjemu który świetnie się wywiązał w roli gospodarza.

Po śniadaniu większość wioślarzy udała się do Nowego Parku aby ujrzeć lotników, którzy mieli przybyć z Poznania, jednakże pomimo pięknej pogody nie dopisali.

Wieczorem dla członków i ich rodzin w klubie Zimowym odbyła się zabawa tańcująca.

KRONIKA.

— MILJONOWKI.

Z powodu święta w zeszłą sobotę, odbyło się ciągnienie dwu obligacji 4 proc. państwowej pożyczki premjowej.

Z koła wyciągnięto Nr. 4.912.540, własność PKO., oraz Nr. 1552.223, sprzedany przez u rząd podatkowy w Stanisławowie.

— ZE STOW. KUPCÓW POLSKICH.

Przypominamy o ogólnem zebraniu, które odbędzie się dziś tj. w poniedziałek o 3 wiecz. w Polwinkolu.

— WIECZOR MAJOWY.

W piątek 16 maja w sali Tow. Muz. odbędzie się pierwszy w sezonie „wieczór majowy" — z udziałem najwybitniejszych artystów stolicy, na czele z nieocenionym monologistą, pierwszym komikiem sceny polskiej Romualdem Gierasieński, który wystąpi w nowym repertuarze. Równocześnie wystąpi Niuta Bolska, znana pieśniarka, oraz Marek Windheim piosenkarz Stańczyka" Zdzisław Górzyński — fortepian dyrektor operetki „Nowości" w Warszawie.

Zainteresowanie „Wieczorem majowy" niebywałe.

— USTAWA O OCHRONIE LOKATORÓW ogłoszona została w Nr. 39 D. U. R. P. obowiązuje od 1 czerwca.

— ZE SPRAW BANKOWYCH.

Jak się dowiadujemy, Dyrekcja Banku Kredytowego w Warszawie postanowiła wystąpić na drogę sądową przeciwko redakcjom pism: „Republika" w Łodzi, „Ilustrowany Kurjer Codzienny" w Krakowie i „Goniec Śląski" w Katowicach, za rozsiewanie fałszywych wiadomości o stanie interesów Banku Kredytowego w Warszawie.

— KONCERTY ULICZNE.

W sobotę wieczorem pomimo deszczu i w nie dzielę w południe orkiestry 25 pap., 29 p. Strzel. Kan., policyjna i Straży ogniowej urządziły kilka koncertów ulicznych przeważnie w Alei Józefiny. Koncertom tym przysłuchiwały się tłumy publiczności.

— PODZIEKOWANIE.

Zarząd Ak. Koła Kaliszan składa niniejszym najserdeczniejsze podziękowanie WP. Tworkowi za ofiarowane drzewo na budowę dekoracji na przedstawienie „Świt Dzień i Noc".

— Z BRATNIEJ POMOCY Im. T. KOŚCIUSZKI.

Bratnia Pomoc gimn. im. T. Kościuszki organizuje w dn. 17 maja rb. koncert znanego tenora opery Poznańskiej i prof. konserwatorjum Poznańskiego Włodzimierza Malawskiego. Akompanjament p. Marji Wilkomirskiej. W programie Verdi, Haleoy, Opieński itd.

— BAGATELA W KALISZU.

Wkrótce przybywa na kilka występów zespół artystów teatru „Bagatela" w Krakowie ze współudziałem Czesława i Jerzego Siekierzyńskich.

W dn. 17 maja dana będzie znakomita farsą „Pan Naczelnik... to ja", 18 bm. „Ten którego biję po twarzy" Andrejewa, 19 bm. „Ptak" znakomita komedja Szaniawskiego.

— „NIE ZABIJAJ". STYLOWY.

Sensacyjno-kryminalny film, należący do specjalności berlińskich, jest godzien uwagi ze względu na wybitnych artystów biorących w nim udział.

Conrad Veid nie działa na nas, dobitnie, grając role współczesne, jego tragiczno-bestjalska maska jest raczej stworzoną do ról antycznych w których się zawsze wyróżniał (Paganini, Cezar Borgja), a jednak godną podziwu jest jego genjalna mimika, błyskawiczne zmiany uczuć, pełna wyrazu twarz.

Reinhold Schünzel jest zawsze wybornym, jego swobodna gra zachwyca wszystkich, choć czasem robi miłe wrażenie (Amor & Co).

Ciekawa treść osnuta na tle szantaży w sferach wielkomiejskich, gdzie w grę wchodzą podejrzane sanatorja, w których się lokuje zbytecznych krewnych.

Muzyka dobrze zestrojona z filmem.

S. S.

— Z PRZEDSTAWIENIA.

W niedzielę wieczorem w sali Stow. Rzemi. na cel harcerzy, odegrano z powodzeniem po raz trzeci „Zemstę za mur graniczny". Gra amatorów Koła Dramat., jak zwykle, wspaniała, wystawa i dekoracje odpowiednio zastosowane do komedji. Licznie przybyła publiczność, wśród której było wiele młodzieży, hucznie oklaskiwała grających.

— ZARZĄ KOŁA L. O. P. P. W KALISZU wzywa wszystkich obywateli miasta Kalisza i okolic do wstępowania w szeregi członków Ligi Obrony Powietrznej Państwa.

Każdy kto pragnie zostać członkiem Ligi mo że załatwić tą formalność pisemnie przysyłając składkę na nasze konto w P. K. O. Nr. 62888, zawiadamiając równocześnie o powyższem Zarząd Koła ul. Niecała Nr. 1.

WYSOKOŚĆ WPŁATY

1) dla członka dożywotnego — jednorazowo 300 złotych,

2) dla członka wspierającego — 50 złotych jednorazowo oraz składka miesięczna jak dla dla członka rzeczywistego.

3) dla członka rzeczywistego — 1 złoty wpisowe oraz ½ złotego miesięcznie składka.

Niejednakowa wysokość składek pozwala każdemu wybrać sobie tytuł członka wedle mo żności.

Pragnący się zapisać na członków rzeczywistych mogą wpłacać składki za kilka miesięcy, względnie za cały rok odrazu.

— PIERWSZA PRÓBA OGÓLNA odbyła się w ubiegłą niedzielę na placu przed gmachem Stowarzysz. Rzem., pod osobistym kierunkiem komendanta Straży, p. F.. Karśnickiego. W ćwiczeniach przyjęły wszystkie oddziały Straży, przejrzano i skontrolerowano wszystkie narzędzia, z których wiele ucierpiało po ostatniej pracy ratunkowej podczas powodzi, obecnie jednakże już zostały doprowadzone do porządku. Skonstatowano jedynie znaczne zniszcz. węży, które Straż w pierwszym rzędzie będzie musiała nabyć. W ćwiczeniach przyjął udział oddział harcerzy w liczbie 30 druhów.

— KSIĄŻKA O PODATKU DOCHODOWYM

Wskazówk praktyczne dla płatników podatku dochodowego. Opracowali: Naczelnik wydziału w dep. podatk. minister Marjan Dunajewski, st. ref. August Urban z przedmową M. Wiesenberga, dyr. Dep. podatk. Min. Skarbu, Warszawa, skład główny u autorów 1924 r.

Książka ta jest niezbędnym informatorem dla każdego płatnika podatku dochodowego. Tym bardziej jest potrzebną dla tych, którzy się zajmują zawodowo sprawami podatkowemi. Słusznie podkreśla dyr. Wiesenberg w przedmowie, że każdy płatnik jest obecnie (wobec przyjętej w Ustawie zasady samoobliczenia) swoim własnym inspektorem podatkowym. Podołać tym obowiązkom nie jest łatwą rzeczą. Niezliczona ilość ustaw i rozporządzeń rozsiana w licznych n-rach Dziennika ustaw i innych źródłach prawa komplikuje niezmiernie objęcie materjału.

Omawiana książka w sposób przejrzysty i wyczerpujący z uwzględnieniem wszystkich najnowszych przepisów przedstawia stronę prawną poboru podatku dochodowego. Nazwiska autorów dają tu zupełną rękojmię, że praca została opracowana ściśle fachowo. Podany został sposób obliczenia podatku poszczególnie od każdego źródła podatkowego; o zeznaniach, o odwołaniach; specjalny rozdział poświęcony jest pobieraniu podatku dochodowego przez służbodawców w 1924 r.

W końcu książki umieszczony jest tekst ustawy o podatku dochodowym uwzględniający wszystkie zmiany. Jest to jedyny tekst drukowany, podający ustawę o podatku dochodowym w obecnie obowiązującym brzmieniu.

Książki te są do nabycia w miejscowym Urzędzie Skarbowym podatków.

Giełda Warszawska w Złotych.

New-Jork	5.18½
Londyn	22.70
Belgja	0.25.60
Paryż	0.31.8
Szwajcarja	92.15
8% pożycz. zł.	8.26
4% poż. prem.	0.40
Bony zł. S. II A.	0.75
Listy Tow. K. Ziem.	25
Złoty =	1.800.000 mk.

Redaktor H. RADWAN. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1.